

# Gdzie się podziały nasze podatki – Wojciech Gąssowski

Gdzie się podziały nasze podatki  
Na służbę zdrowia  
Teraz chorować w takich warunkach to paranoja  
W szpitalach ciasno marne jedzenie  
Do oczu cisną się łzy  
Lekarze biorą wciąż za leczenie  
Nic tylko usiąść i pić

Gdzie się podziały nasze podatki  
Gdzie ci lekarze z przed wielu lat  
Gdzie te lekarstwa refundowane  
Z tamtych szalonych szpitalnych lat

No gdzie no gdzie no gdzie są  
Gdzie są gdzie są no gdzie

Rodzina siedzi już w poczekalni  
I z nudów ziewa  
Leże na stole operacyjnym  
Krew mnie zalewa  
Młody praktykant mnie operuje  
A cewnik przelewa się  
Siostra już biegnie do mnie z basenem  
Pewnie utopić chce mnie

Gdzie się podziały nasze podatki  
Gdzie ci lekarze z przed wielu lat  
Gdzie te lekarstwa refundowane  
Z tamtych szalonych szpitalnych lat

Gdzie się podziały nasze podatki  
Gdzie ci lekarze z przed wielu lat  
Gdzie te lekarstwa refundowane  
Z tamtych szalonych szpitalnych lat

Gdzie się podziały nasze podatki  
Gdzie ci lekarze z przed wielu lat  
Gdzie te lekarstwa refundowane  
Z tamtych szalonych szpitalnych lat



Administ  
Podatkow

Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych